

15-16.03,2003 Pabianice NR 2/2003

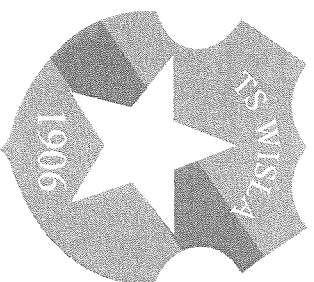
I RUNDA PLAY-OFF
PROGRAM NA MECZ:

PZU Polfa Pabianice - Wisła Kraków



NASZ RYWAŁ WISŁA KRAKÓW

Rozgrywki ekstraklasy wkraczają w decydującą fazę. Pierwszym naszym rywalem w fazie play-off jest zespół Wisły Kraków. Klub powstał w 1906 roku a sekcją kobiecej koszykówki w 1946. Jest to najbardziej utytułowana drużyna w kraju. "Biała Gwiazda" ma na swoim koncie aż 17 tytułów mistrzowskich. Ostatni z nich krakowianki zdobyły w 1988 roku pokonując w finale Włókniarza Pabianice 2-1. W kolekcji Wisła posiada również: dziewięć tytułów vice mistrzowskich, pięć brązowych medali oraz cztery Puchary Polski. Krakowski klub odnosił również sukcesy w europejskich pucharach. W 1970 roku dotarł do finału Pucharu Europy. Poza tym Wisła jeszcze trzykrotnie grała w półfinałach tych rozgrywek. Największe sukcesy drużyny z ul. Reymonta związane są z osobą Pana Ludwika Między-Mikołajewicz, ówczesnego trenera zespołu a obecnie prezesa Wisły Kraków. Najlepsze zawodniczki Wisły to m.in.: Halina Iwaniec, Halina Kaluta, Lucyna Januszkiewicz, Grażyna Seweryn, Marta Starowicz. Lata dziewięćdziesiąte to przede wszystkim wspaniały duet rozgrywających: Krystyna Szymańska-Lara i Eugenia Nikonowa, środkowa Anna Wielebnowska oraz skrzydłowa Patrycja Czepiec. Obecnie drużyna "Białej Gwiazdy" dysponuje odmłodzonym składem dowodzonym przez doświadczoną Małgorzatę Downar-Zapolską. Wyróżniającymi zawodniczkami są: Monika Krawiec, Elżbieta Międzik i Joanna Czarnecka. W sezonie zasadniczym PZU Polfa dwukrotnie pokonała Krakowianki: 87:58 w Pabianicach i 86:73 w Krakowie. Miejmy nadzieję, że podobnie będzie w ten weekend i nasze koszykarki pojedą na rewanż do Krakowa z dwoma zwycięstwami na koncie.



KADRA ZESPOŁU WISŁY KRAKÓW

Lp.	Nazwisko	wzrost	rok ur.	Pozycja
1.	Borek Agnieszka	172	1984	obrońca
2.	Bowman Melshika	185	1979	środkowa
3.	Czarnecka Joanna	185	1982	środkowa
4.	Downar-Zapolska Małgorzata	177	1968	obrońca
5.	Gawor Dominika	185	1983	skrzydłowa
6.	Gburczyk Dorota	187	1979	skrzydłowa
7.	Janiszewska Jolanta	170	1975	obrońca
8.	Kasprzak Agata	188	1981	środkowa
9.	Kobryń Ewelina	192	1982	środkowa
10.	Krawiec Monika	173	1984	obrońca
11.	Międzik Elżbieta	180	1983	obrońca
12.	Radwan Magdalena	180	1982	obrońca
13.	Ratomska Aleksandra	176	1984	obrońca
14.	Rezler Katarzyna	178	1982	skrzydłowa
15.	Sibora Monika	168	1976	obrońca
16.	Wnęk Katarzyna	169	1985	obrońca
17.	Zalewska Agnieszka	180	1981	obrońca

KONKURS

Zapraszamy Państwa ponownie do zabawy polegającej na wytypowaniu wyniku meczu. Kupony z Państwa typami, znajdujące się w środku tego numeru, można wrzucić do pudełka na korytarzu do końca przerwy dzisiejszego spotkania. Osoba która wytypuje najbliższy rezultat otrzyma nagrodę niespodziankę. W poprzedniej zabawie wygrały: Kamila Kot i Sandra Pierzchała. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się podczas przerwy dzisiejszego spotkania.

OSTATNIA KOLEJKA

W poprzedniej kolejce drużyna PZU Polfa Pabianice zmierzyła się z SMS PZKosz Warszawa. Mało brakowało a mecz by się nie odbył. W zespole naszego rywala swe żniwo zbierała epidemia grypy, jednak uczenice z Warszawy zdołały przyjechać do Pabianic. Samo spotkanie nie stało na wysokim poziomie. Pabianiczanki rozpoczęły mecz bardzo rozluźnione. Szansę gry otrzymały zawodniczki, które zwykle siedzą na ławce rezerwowych. Bardzo ambitnie grające, młode koszykarki z Warszawy wykorzystwały to i do przerwy prowadziły 35:21. Jednak po przerwie nasze zawodniczki zwały szyki i szybko odrobiły straty. Prowadzenia nie oddały już do końca meczu i zastrzeżenie wygrały mecz. PZU Polfa Pabianice-SMS PZKosz Pabianice 62:53(15:6;6:29;22:4,19:14) Punkty: Szotysek 17, Trześniewska 14, Piestryńska 11, Błaszczuk 7, Pechova 6, Polakova 4, Szymańska 2, Głaszcz 1, Stefańczyk 0 W meczu nie wystąpiły chore Krystofova, Jaroszewicz i Wlaźlak. Pozostałe wyniki i tabela:

ŁKS Łódź - LOTOS Gdynia	75:102
Łączność Olsztyn - Wisła Kraków	61:81
Mebiotam Chełm - Ślęza Wrocław	79:74
Zapolex Toruń - CCC Aquapark Polkowice	66:76
Cukierki Odra Brzeg - QUAY Poznań	72:67

1. Lotos VBW Clima Gdynia	22 42 2122 - 1566 + 556
2. PZU Polfa Pabianice	22 41 1684 - 1355 + 329
3. ŁKS Łódź	22 37 1651 - 1541 + 110
4. CCC Aquapark Polkowice	22 37 1606 - 1409 + 197
5. Mebiotap AZS Chełm	22 35 1452 - 1485 - 33
6. Łączność Olsztyn	22 33 1536 - 1488 + 48
7. TS Wisła Kraków	22 32 1577 - 1624 - 47
8. Cukierki Odra Brzeg	22 31 1600 - 1661 - 61
9. IKS Ślęza Wrocław	22 29 1433 - 1706 - 273
10. Quay POSiR Poznań	22 27 1527 - 1682 - 155
11. Eureka Toruń	22 26 1411 - 1798 - 387
12. SMS PZKosz Warszawa	22 26 1442 - 1726 - 284

PODSUMOWANIE SEZONU ZASADNICZEGO

Meczem z SMS-em Warszawa koszykarki PZU Polfa Pabianice zakończyły pierwszy etap rozgrywek. Pabianiczanki zajęły drugie miejsce w tabeli. W 22 spotkaniach poniosły trzy porażki: dwukrotnie z Gdynią i w Łodzi z ŁKS-em. Zgodnie z przewidywaniami pierwsze miejsce zajęły mistrzynię z Gdyni. Zaskoczeniem jest jednak fakt, że LOTOS poniosł aż dwie porażki: w Polkowicach i w Chełmie. Wysokie, trzecie miejsce zajął rywal zła między ŁKS. Swe aspiracje do pozycji medalowych potwierdziły drużyny z Polkowic i Chełma, zajmując odpowiednio 4 i 5 miejsce. Drużyny te, chcąc włączyć się w przyszłości do walki o wyższe lokaty muszą jednak ustabilizować formę. Na szóstym miejscu uplasował się zespół Łączności Olsztyn, jednak przyszłość tej drużyny stoi pod wielkim znakiem zapytania (problemy finansowe). Ósemkę zamykają drużyny z Krakowa i Brzegu. Związka po Cukierkach można się było spodziewać wyższego miejsca. O utrzymanie będą walczyć: Ślęza Wrocław, QUAY Poznań, Zapolex Toruń i SMS. Zaskakuje bardzo niska lokata trzeciej drużyny ubiegłego sezonu Ślęzy. Jednak kłopoty finansowe i rozpad zespołu z zeszłego roku spowodowały, że Wrocławianki walczyć będą jedynie o miejsce 9. O podsumowanie pierwszej części sezonu poprosiliśmy nasze koszykarki:

SYLWIA WLAŻLAK - Runda zasadnicza w naszym wykonaniu myślę, że była bardzo pomyślna. Przegraliśmy tylko trzy mecze co w stosunku do poprzedniego sezonu jest pewną poprawą. Na pewno nie wkałkiowana była porażka z ŁKS-em. Ale tak to jest w sporcie. Po rundzie zasadniczej jesteśmy zadowoleni. Drugie miejsce mamy, chociaż mogło być lepiej, mogliśmy być pierwsze. Ale nie tragizujmy. Startujemy z drugiego miejsca, mamy dobrych przeciwników i myślę że do finału droga powinna być spokojna.

KASIA SZOŁTYSEK - Myślę że zrobiliśmy to co do nas należało. Przegraliśmy tylko trzy mecze, także myślę, że jest to wynik w sumie przyzwoity. Na pewno nie powinniśmy przegrać z ŁKS-em. A tak to myślę że jest OK. Biorąc pod uwagę, że graliśmy w Eurolidze, było dużo wyjazdów, duży nakład sił to uważam, że było w porządku.